

Dlaczego – Akcent

Dlaczego, gdy patrzę ci w oczy,
Ty tego nie widzisz?
Dlaczego, gdy szeptam do ucha,
Ty tego nie słyszysz?
Udajesz, bo wiem,
Że na pewno się tego nie wstydzisz,
Że kochasz, więc przerwij tę okrutną,
Trwającą ciszę

Podnieś oczy piękne swe,
Spójrz na moją do ciebie tęsknotę,
Już nie chowaj twarzy w cień,
Popatrz, słońce nam świeci z powrotem

Podnieś oczy piękne swe,
Niech zapłoną w nich gwiazdki nadziei,
Wiem, że gdzieś na serca dnie
Leży miłość, więc niechaj się spełni

*** **

Tańczyłaś tak pięknie,
Gdy wiosna do drzwi zastukała
Wzdychałaś tak dźwięcznie,
Gdy moja muzyka gdzieś grała
A teraz udajesz,
Bo nie chcesz powiedzieć, że kochasz
Ja wiem to na pewno,
Mówiły mi kwiaty na łąkach

Podnieś oczy piękne swe,
Spójrz na moją do ciebie tęsknotę,
Już nie chowaj twarzy w cień,
Popatrz, słońce nam świeci z powrotem

Podnieś oczy piękne swe,

Niech zapłoną w nich gwiazdki nadziei,
Wiem, że gdzieś na serca dnie
Leży miłość, więc niechaj się spełni

*** **

Podnieś oczy piękne swe,
Spójrz na moją do ciebie tęsknotę,
Już nie chowaj twarzy w cień,
Popatrz, słońce nam świeci z powrotem

Podnieś oczy piękne swe,
Niech zapłoną w nich gwiazdki nadziei,
Wiem, że gdzieś na serca dnie
Leży miłość, więc niechaj się spełni

Podnieś oczy piękne swe,
Spójrz na moją do ciebie tęsknotę,
Już nie chowaj twarzy w cień,
Popatrz, słońce nam świeci z powrotem

Podnieś oczy piękne swe,
Niech zapłoną w nich gwiazdki nadziei,
Wiem, że gdzieś na serca dnie
Leży miłość, więc niechaj się spełni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych